

O grzybach na wiele głosów i sposobów

Napisano dnia: 2022-09-17 21:41:31



POLANICA-ZDRÓJ (inf. wł.). Jak mówią wytrawni zbieracze - już dawno w lasach nie było takiego wysypu grzybów. I na dowód pokazują pełne kosze kani, borowików czy rydźów. Przekonywali o tym także podczas sobotniej imprezy "Grzybów Zdroje" w polanickiej muszli koncertowej i jej sąsiedztwie. Tam też przedstawiciele Nadleśnictwa "Zdroje" oraz Parku Narodowego Gór Stołowych informowali o tym, które grzyby można zbierać, a których należy unikać.



W polanickim parku w sobotę zakrólowały grzyby



Wśród okazów m.in. były kanie dopiero co zebrane



Z leśnym bogactwem spieszo na imprezę do ostatniej chwili

Promocja coraz bardziej powszechnego sportu, jakim w ostatnich latach stało się grzybobranie to główny cel wydarzenia, które od czterech lat stało się elementem polanickiej rzeczywistości. Na przełomie lata i jesieni w parku Zdrojowym wiele mówi się na temat leśnego bogactwa i je pokazuje. Na ów pomysł wpadli Nadleśnictwo "Zdroje" oraz Centrum Kultury i Promocji zapraszający do udziału w imprezie różnych partnerów. Tym razem też byli obecni miejscowi seniorzy i uczniowie Regionalnej Szkoły Turystycznej, a czas muzycznie umilała Kapela Zielonych Granic.



Burmistrz Mateusz Jellin przyznał, że też ma "swoje" ulubione grzybowe rewiry



Kto nie miał czasu na poszukiwanie borowików, mógł je sobie zobaczyć przed muszlą koncertową



Prezentowano i takie mieszane kompozycje

*- Rzeczywiście zbieranie grzybów stało się sportem narodowym, bo kto więcej ich ma, tym lepiej. Jako współorganizatorzy tego wydarzenia chcemy mieszkańcom i gościom Polanicy-Zdroju pokazać, że to jest przyjemne zajęcie - mówi **Michał Nicałek** z Nadleśnictwa "Zdroje". - Zbierając grzyby zadbajmy o to, żeby nie uszkadzać grzybni. Stąd należy wyciągać je delikatnie ze ściółki lub podważyć nożem. Oczywiście nastawiamy się wyłącznie na grzyby jadalne, dlatego warto być w towarzystwie kogoś, kto na nich się zna. Tym bardziej, że mamy grzyby trujące bardzo podobne do tych prawdziwych. Główna zasada przy zbieraniu grzybów jest taka, aby do kosza trafiały te o rurkowym hymenoforze pod kapeluszem. One w 90 procentach są jadalnymi. Nie zaszkodzi ze zbiorami wstąpić do nadleśnictwa lub stacji epidemiologicznej, gdzie są specjaliści od grzybów. Zebrane bogactwo najlepiej przerobić od razu.*



Specjaliści od grzybów mieli kłopot z wybraniem tego "naj..."



Prowadzący "Grzybów Zdroje" Wojciech Heliński co jakiś czas przestrzegał przed...



... kuszeniem się na takie leśne okazy i ich konsumowanie

Utarło się, że grzyby są bezwartościowe jako pokarm. Wielu naukowców jest innego zdania. Zauważają, że one posiadają pewne związki, które w jakimś stopniu korzystnie wpływają na nasz organizm. Co do tego np. wątpliwości nie mają biesiadnicy, bo często słyszy się z ich strony: No to pod tego grzybka...



O zaletach leśnego bogactwa opowiadał m.in. Michał Nicałek z Nadleśnictwa "Zdroje"



Stoisko Parku Narodowego Gór Stołowych też zwracało uwagę nie tylko tematyką grzybową

Obecność na polanickiej imprezie przedstawicieli Parku Narodowego Gór Stołowych była potwierdzeniem, że na tym prawnie chronionym obszarze również można zbierać grzyby. - *Jest to dopuszczone, podobnie jak w przypadku jagód, z wyjątkiem miejsc, które są objęte ochroną ścisłą, np. ogrodzone młodniki. I za tę przyjemność nie trzeba płacić, no chyba że służba parkowa ujawni przypadki niszczenia grzybni albo mechanicznego zbioru przy pomocy maszynek ręcznych; dochodzi do wrywania krzaczków - słyszymy od **Tomasza Mazura** z PNGS-u. - W tym roku mamy do czynienia z masowym pojawieniem się grzybów na terenie parku, bo były lata bardziej obfite, kiedy odnotowaliśmy ich wysyp.*



Czas festynu umilała Kapela Zielonych Granic



Spośród wielu kulinariów i okazów wzięcie miały te... nieleśne

Grzybowy festyn posłużył do kwestowania pieniędzy w ważnym celu. - *Zbieramy pieniądze dla poważnie chorego Sebastiana. Równocześnie prowadzimy grę terenową dla rodzin, które rozwiązują zadania, a odbierając nagrody dowiadują się o naszej akcji pomocy dla Sebastiana - powiedziały nam uczennice polanickiej RST.*



Spółeczność Regionalnej Szkoły Turystycznej prowadziła grę miejską i kwestowała na rzecz bardzo chorej osoby

Imprezę podkreśliły inne atrakcje związane z grzybami, m.in. prezentacja kulinarna przygotowana przez rodzinę Krechów z Krosnowic.

(bwb)